KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 2 (14) Lipca 1858 Roku. № 182. Jutro, Rozesłanie Apost. i Śgo Henryka.

Wczorajszy obchód uroczystości Dworskiej, to jest Rocznicy Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNEJ, rozpoczęty został przez odprawienie po tutejszych Świątyniach PAŃSKICH, wszelkich wyznań, odpowiednich Nabożeństw. Jakoż o godzinie 9tej rano, Nabożeństwo to celebrowane było w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, przez Dostojnego JW. JX. Prałata *Dekerta*, Dziekana Metropolitalnego Warszawskiego, w assystencji Duchowieństwa i w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej, oraz grona przedstawicieli Władz Wojskowych, Cywilnych i Obywateli tutejszego miasta. — O godz: 10ej rano, JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzający Częścią Cywilną, pod nieobecność NAMIESTNIKA Królestwa, raczył przyjmować na pokojach *Brühlowskiego* pałacu, powinszowania, składane przez Wyższe Duchowieństwo, Jenerałów, Członków Rady Administracyjnej, Senatorów, Członków Senatu, Urzędników Władz wszelkich, Wojskowych wszelkich stopni i znakomitych Obywateli.— Po czem o godz: 11ej, Dostojny Jenerał udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TRÓJCY, gdzie również znajdowały się i powyższe tak Wojskowe jako i Cywilne Osoby, dla uczestniczenia na Nabożeństwie, celebrowanem przez JW. JX. Oficjała Katedralnego *Nowickiego*, Dziekana Kościołów Prawosławnych, Członka Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.— Z powodu obchodu tej uroczystości, w Kościele Parafjalnym Katolickim Greko-Unitów tutejszych, odprawione zostało solenne Nabożeństwo, celebrowane przez W. JX. Bonifacego *Boniewskiego*, Superjora Klasztoru XX. Bazyljanów miejscowych.— Jednocześnie odpowiednie Nabożestwa, odbyły się w Kościołach obu Ewangelickich wyznań.— Wieczorem dane było przedstawienie bezpłatne w Teatrze Wielkim, a następnie miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją.

Pojutrze, w Kościele PANNY MARJI, przypada doroczna uroczystość N. MARJI P. Szkaplerza Śgo, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami rano i po południu, a to w pierwszy dzień Święta, w Niedzielę podczas Oktawy i na konkluzji Nabożeństwa. W inne dni o godz: 9tej rano, odprawiać się będzie Wotywa śpiewana. Mającym chęć wpisania się w Szkaplerz Śty, każdodziennie przez JX. Promotora dopełnionem zostanie. Pierwsze Nieszpory jutro.

Pojutrze, w Kościele XX. Karmelitów na Krak:-Przedmieściu, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI P. *Szkaplerznej*, która obchodzić się będzie w porządku Odpustowym. W ciągu całego tygodnia będzie Wotywa o godz: 10tej z rana, a Nieszpory o godz: 4tej po południu; zaś w ostatnich 3ch dniach, to jest 21, 22 i 23, Czterdziesto-godzinne Nabożeństwo; a na ostatnich Nieszporach, Benedykcja PAPIEZKA.

Pojutrze to jest 16 b. m., przypada w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, Uroczystość N. MARJI PANNY *Szkaplerznej*, która przez całą oktawę zwyczajnym odpustowym obrządkiem obchodzić się będzie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Annę *Nestorenko*, córkę b. Urzędnika Cesarstwa; tudzież P. Anielę *Janiszewską*, wdowę po Poruczniku b. Wojsk Polskich, dla których nadesłane zostały rezolucje na skutek zaniesionych przez nie najpoddanniejszych próśb do podnóżka Tronu, ażeby po odbiór takowych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

JW. Jenerał Lejtnant *Buchmejer*, powrócił z Iwangorodu.

Jutro o godz: 11tej z rana, odbędzie się przeniesienie zwłok ś. p. Tekli z Garczyńskich *Miłobęckiej*, z pieczar Powązkowskich do grobu familijnego, oraz Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim.—Ciche, cierpliwe, pełne prawości życie zmarłej, zjednało jej przyjaźń i szacunek tych, co ją otaczali, co ją znali i kochali; szczery żal, to najwymowniejsze świadectwo spraw naszej doczesnej pielgrzymki, towarzyszyły jej duszy do stóp PRZEDWIECZNEGO. Dopełniając ostatniej przysługi, pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, aby raczyli uczestniczyć złożeniu drogich im popiołów na miejsce wiecznego spoczynku, i połączyć swe modły o spokój tej zacnej duszy.

Piotr *Fiorentini*, Radca Dworu, b. Intendent w Komissji R. P. i Skarbu, Kawaler różnych Orderów, Emeryt, ozdobiony Znakiem Honorowym Nieskazitelnej Służby za lat XXXV, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł w dniu wczorajszym. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 1565*b*, przy ulicy Chmielnej, na smętarz Powązkowski; na którą, pogrążona w smutku Żona wraz z przybraną Córką, Krewnych, Przyjacioł i Kollegów, zapraszają.

Bartłomiej *Danielewicz*, Nauczyciel Muzyki, onegdaj rozstał się z tym światem, w roku 58 życia. Exportacja zwłok jego, odbędzie się dziś o godz: 7ej wieczorem, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski; na którą, zaprasza się Przyjacioł i Znajomych.

Wczoraj, z powodu Uroczystości Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNEJ, odprawionem zostało Nabożeństwo w Synagodze, przy ulicy Daniłowiczowskiej. Kantor J. *Szofir*, zrecytował modlitwę za pomyślność NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY, a chór wykonał Hymn *Lwowa*. — Podobnież i w Szkole Rabinów odprawionem zostało Nabożeństwo, wśród którego, jeden z Nauczycieli recytował modlitwę *Hanotan Teszuah*; poczem Dyrektor stosowną do Uczniów miał przemowę, a następnie chór Szkolny odśpiewał Psalm 21 i Hymn *Lwowa*.

Roczników Gospodarstwa Krajowego Tomu XXXIIIgo Poszyt Iszy, wyszedł z druku i zawiera: Krótki opis stad Rządowych Cesarsko-Austrjackich, Pruskich, Wirtembergskich, Meklemburgskich i Hanowerskich, przez Fi-

lipa *Eberharda.* Kilka słów o rachunkowości w ogóle, a w szczególności o rachunkowości gospodarskiej, przez R. *Cichowskiego.* Odpowiedź na zapytanie Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem: »Zaniedbany stan łąk w kraju z jakich pochodzi przyczyn?« przez Karola *Tonn.* Rzut oka na skutki wypływające z używania na konsumcją krów, na ocieleniu będących, przez Jakóba *Lewandowskiego.* O wpływie wierzchnich osadów geologicznych na rolnictwo w południowych stronach Polski, przez *L. Z.* Przegląd pism rolniczych polskich. Sprawozdanie z prób wykonanych rozmaitemi narzędziami, na polach folwarku Wawrzyszewa, należącego do Instytutu Marymonckiego, przez *K. W.* Rozmaitości. O sposobie siania rzędowego za pomocą odpowiedniego siewnika lub rąk ludzkich. O oszczędnym sposobie żywienia koni, przez *P. Wedlake.* Przegląd wiadomości przez Korrespondentów Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem za miesiąc Maj i Czerwiec 1858 r. nadesłanych. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Maj r. b. Poszyt następny, Sierpniowy r. b., zawierać będzie zdanie sprawy z publicznego posiedzenia Towarzystwa, odbytego dnia 19go z. m.

Wczoraj na odbytem balotowaniu w Resursie Kupieckiej, następujące JJWW. i WW. Osoby, przyjęte zostały na Członków tegoż Towarzystwa: Jan *Brzeziński,* Wacł: *Dembowski,* Andr: *Garbiński,* Aug: *Jakubowski,* Sewe: *Koźmian,* Ign: *Pruszyński,* Hr: Jan Amor *Tarnowski,*

Kompozytor *Halki,* St: *Moniuszko,* wrócił z zagranicy do Warszawy.

Dla udających się za granicę, donosimy, że Xięgarnia P. *Merzbacha,* przy ulicy Miodowej Nro 486, otrzymała najnowsze urzędowe dziełko p. t: *Eisenbahn, Post-und Dampfschiff-Coursbuch,* bearbeitet nach den Materialien des Königl: Post-Cours-Bureaus, in Berlin, Amtliche Ausgabe Nro 2, 1858. Cena kop: 50.

Na wezwanie nas listowne przez jednego z naocznych świadków, o udzielenie wiadomości za pośrednictwem *Kurjera,* kto był twórcą spalonych w Willanowie d. 7go b. m., a tak pięknych ogni; donosiemy, iż efektowe ognie bengalskie, urządzał, jak to donieśliśmy, P. Jan *Elsner,* zamieszkały na rogu Podwala, gdzie Apteka; zaś ognie sztuczne, Warszawski Artylleryjski Arsenał konstrukcyjny, który jak w doniesieniach *Kurjera* nie jednokrotnie zamieściliśmy, urządziwszy w założonym na Powązkach polygonie, laboratorjum, przyjmuje w temże wszelkie obstalunki od godz: 8 z rana do 1 z południa. Zaś w Warszawie, w mieszkaniu Sztabs-Kapitana *Lwowa,* w domu P. *Feinkinda* na Nalewkach Nr 2257*ab.*

Od Śgo Michała, Władze Towarzystwa Kredytowego, przenieść się już mają do gmachu na ulicę Mazowiecką. W teraźniejszym zaś na ulicy Podwale, jak słyszeliśmy pomieszczoną ma być Prokuratorja Królestwa, w domu XX. Karmelitów na Krak: Przedmieściu na teraz istniejąca.

Xięgarnia S. *Orgelbranda,* przy ul: Miodowej N° 496, odebrała drugi tom dzieła pod tyt: *Historja wymowy w Polsce,* przez Karola *Mecherzyńskiego.* Cena rs. 4.

Już więc dzięki zabiegłości Pana *Gebethnera* i *Spółki,* Właściciela Xięgarni na Krak:-Przedm:, w domu JWgo Hr: St: *Potockiego,* mamy całą Operę *Halkę,* na fortepjan, gdyż druga część tejże, obejmująca akt 3ci i 4ty, wyszła w tych dniach z druku. Oprócz tego tytuł główny wraz z indexem, wkrótce nadejdą. Również znajdują się pod prassą z tejże Opery: 1) Uwertura na 4ry ręce; 2) Polonez z ozdobną kartą tytułową, rysunek *Gersona;* 3) Tańce Góralskie; 4) Cała Opera na sam fortepjan; 5) Wyjątki na dwie i 4ry ręce; niemniej Fantazja z różnych Kompozytorów naszych, a między temi *Dobrzyńskiego*: Kujawianka; tegoż: Chłopek; *Teichmana*: Krzyż sieroty, i Polka M. *Modzelewskiego.*

Alfred *Jende,* Patron Trybunału w Warszawie, przeniósł swe mieszkanie i Kancellarję, do domu *Neumana* Kapelusznika, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego pod Nr 599; wchód od Tłomackiego w bramę na lewo, na drugie piętro.

Cały program zabaw wczorajszych, jak fajerwerków, strzelnic, balonów, i t. d., popsuł nam deszcz obfity, który za to dzięki Niebu, pokropił pola, a szczególniej też kartofle, wołające aż dotąd napróżno o krople tej Niebieskiej rosy.

Kantor Przemysłowo Komissowy pod firmą K. *Orłowski* i *Spółka,* przeniesiony został z pod Nru 551 pod Nr 489*b,* przy ulicy Długiej, naprzeciwko dawnego mieszkania.

Z Starej Wsi z Gub: Lubelskiej, z dóbr JO. Xięcia Sergjusza *Golicyna,* nadesłano do Redakcji *Kurjera* olbrzymiej wielkości *ogórek,* który godzien jest obejrzenia. Jest on z gatunku wężowatych i ma przeszło *dwa łokcie* długości.

Na trakcie Brzeskim pozakładane są słupy telegraficzne.

Gambogi, Tenor włoski, który występował w r. 1851 na scenie Warszawskiej, bawi nateraz w Wilnie, przy truppie opery włoskiej, która tam przybyła.

I na Pradze jest kilka fabryk około restauracji domów. Gdyby stały był most na Wiśle, niezawodnie na przedmieściu tym dużo by osób mieszkało, szczególniej przy takiej jak dziś drogości mieszkań. Za granicą w środkowych ulicach miasta, mieszkają tylko majętni i podróżni. Mniej mający dochodu, lokują się po przedmieściach.

Połów jesiotrów już jest na ukończeniu. Niezbyt dawno widzieliśmy człowieka, który niósł na plecach niby cielę, jesiotra; pot lał mu się z czoła, ale bo też ryba 5 pudów ważyła.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Komedji *Chcę sobie pohulać,* Wszyscy, i oddzielnie PP: *Chomiński* i *Damse* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały,* dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 k. $14^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, wartość kuponu kop: $3^1/_2$.

Ameryka.— Parowiec *Arago,* przybył 9go Lipca do Londynu, przywiózł tam wiadomości z Nowego-Yorku, datowane 26go Czerwca. Słychać, iż P. *Rooseveld* jest przeznaczony na Posła Amerykańskiego do Londynu. — Doniesienia o tchnącem pokojem usposobieniu mormonów, są wątpliwe. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 8go Lipca.*— Dwór przybył wczoraj wieczorem do Osborne, na wyspę Wight, gdzie zapewne zabawi do 10go Sierpnia.— *Times* donosi, że Kró-

lowa zamierza odbyć wycieczkę do Cherbourga, i zjechać się tam z Cesarzem i Cesarzową Francuzów, oraz uda się następnie nad Ren. — Na wczorajszem jeneralnem zebraniu Kompanji Wschodnio-Indyjskiej, odbytem w East-Indja-House, zatwierdzono dawniej już przyjęte rezolucje co do udzielenia Jenerałowi Sir Colin *Campbell*, 2,000 fun: szt:, a Jenerałowi *Outram*, 1,000 fun: szt: rocznej pensji. Oprócz tego postanowiono, iż płaca 1,000 fun: szt: po śmierci Sir J. *Outrama*, przejdzie na jego syna najstarszego.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, P. M. *Mahon*, zaprojektował powtórne odczytanie swego bilu, dotyczącego reformy procedury kryminalnej. Za projektem tym oświadczyło się 145 głosow przeciw 91. (St: Anz:).

Wysyłka rezerw do Indji już się rozpoczęła. Trzy pułki szkotów i dwa bataljony piechoty odpłynęły do Kurradszi, u ujścia Indu. Nim tam dopłyną, przejdzie pora deszczów w zachodniej części Indji, i nastanie pora zdrowsza. W ogóle ma odpłynąć jeszcze do Indji 9,000 świeżego wojska. — *Dszung Bahadur*, Wezyr Ghurkasów, został ozdobiony Wielkim Krzyżem Orderu *Łaźni*, skutkiem czego, zyskuje zarazem godność Baroneta Angielskiego. *Times* donosząc o tem, przy tej okoliczności podaje biografją *Dszung Bahadura*, i powstaje na podobny sposób wynagrodzenia sprzymierzeńców Indyjskich. (N. Pr: Ztg).

Australja.— Do Alexandrji przybył 2go b. m. statek *European*, z pocztą Australską, której treść telegrafem przesłano do Londynu. Daty są z Sydney 11go i z Melbourne 16go Maja. Budowa kolei z Melbourne do Sydney została skontraktowaną za 3,357,000 fun: szter:, a linja telegraficzna między Melbourne i Adelaide ukończona. Produkcja kopalni ciągle wzrastała, i przy odejściu poczty, przewyższała produkcję z odpowiedniej epoki r. z. o 25,000 uncji. — Bil dotyczący powiększenia z 60 na 93 liczby Członków Parlamentu *New-South-Wales*, przeszedł 26go Kwietnia przez Izbę Niższą, i odesłany został do zatwierdzenia Izbie Wyższej. (Staats Anz:).

Danja.— Dzienniki Hamburgskie z d. 10go Lipca ogłaszają depeszę telegraficzną, datowaną 9go b. m. z Kopenhagi, a zapewniającą, że żadne dalsze zmiany tymczasowo nie nastąpią w tamecznym gabinecie. Minister Spraw Wewnętrznych *Krieger*, objął tymczasowo portfel Ministerstwa Skarbu. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 8go Lipca.* — *Monitor* donosi, że w Havre d. 6 b. m., spłonął okręt Amerykański *Eil-Chrest*, mający 110 tonn ładunku, wyładowawszy właśnie w przystani Vauban. Mimo wszelkich środków ratunku, nie można było ocalić okrętu, i tylko z trudnością zapobieżono Dalszym nieszczęściom.— P. *Golesco*, jeden z Vice-Prezesów dywanu ad hoc w Bukareście, protestuje przeciw pogłosce, jakoby był autorem powszechnie w obecnej chwili zwracającej uwagę broszury, o Xięztwach Naddunajskich.— Słychać, iż pomiędzy Jenerałem *Goyon* a Kardynałem *Antonelli*, przyszło do żywej zamiany korrespondencji, z powodu środków militarnych, zarządzonych przez Jenerała Francuzkiego, dla zapobieżenia bójkom między żołnierzami francuzkiemi i Papiezkiemi, bez poprzedniego uwiadomienia Kardynała. Sprawa ta została zagodzoną, ale Kardynał w sporze wspomniał, że Papież usunie się do Ankony, jeśli powaga jego szanowaną nie będzie.— Hr: *Morny* narażony był wczoraj na niebezpieczeństwo. Dyszel powozu, w którym jechał wraz z żoną, złamał się i skaleczył konia, który się rozbiegał. Z trudnością zdołano zatrzymać go, a Hrabia wysiadł z pojazdu i pieszo udał się do dworca kolei, zkąd pojechał do swych dóbr w depart: Allier. — Miasto Lille zostanie rozszerzone i powiększone, skutkiem czego zamieni się na fortecę 1go rzędu. (N. P. Z.).

Hr: *Walewski* jutro powraca do stolicy.— Słychać, iż Konsulowie Europejscy w Egipcie, zaprotestowali u Vice-Króla przeciw zawarciu pożyczki 50-miljono: w bankach angielskich, a to dla tego, iż w zastaw oddawano wierzycielom, a zatem Anglji, nietylko kolej żelazną z Alexandrji do Suezu, ale jeszcze ważne territoria koronne leżące na wybrzeżu morza Czerwonego.—Wczoraj wieczór nadeszło urzędowe potwierdzenie wizyty Królowej *Wiktorji* w Cherbourg. Na uroczystości tamecznej mają być także zaproszeni Pełnomocnicy Mocarstw, biorący udział w Konferencjach.— Do Marsylji przywieziono starożytności Egipskie, przeznaczone, jak słychać, do domu Xięcia *Napoleona*. — Lord *Cowley* bawi w Etiolles, dla ostatecznego uregulowania z Hr: *Walewskim* szczegółów widzenia się Królowej *Wiktorji* z *Napoleonem III*. — Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, 9te posiedzenie Konferencji, odbędzie się w Sobotę. (In: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 3 Lipca* (tel:). — P. *Thouvennel* nalegał na Portę, aby zezwoliła na żądanie Mocarstw, które proponują rewizję aktu nawigacyjnego Dunajskiego, przez Konferencję Paryzką.— *Fuad*-Pasza, po Konferencjach, ma podobno udać się do Londynu, i domagać opuszczenia wyspy Perim. — Słychać, że wkrótce ma być zawarty traktat pocztowy między Rossją i Grecją. (In: Bel:).

Rozmaitości. — *Obuwie z nosami.* Już w XIIym stuleciu używano we Francji obuwia rodzaju szczególnego, które nazywano *souliers à la poulaine*. Miało z przodu wypustki, podeszwy długie, i czem znakomitsza osoba, tem wypustki te zwane *nosami*, były dłuższe. Ludzie pospolici nosili nosy takie długości na pół stopy, Panowie zaś i Xiążęta, na stóp dwie. Zwykle wyszywano końce te różnemi figurami, a czem dziwniejsze i śmieszniejsze były upstrzenia, tem za piękniejsze i wytworniejsze uchodziły. Bywało nawet, że od tych kolców wychodziły łańcuszki mniej lub więcej kosztowne (według godności i zamożności osób), i które uwiązywano u kolan. Pochodzenie niedorzecznej tej mody wyprowadzają zdaniem powszechnem z Anglji, z czasów *Henryka IIgo* (co panował od roku 1154 do 1189). Monarcha ten był pięknej wcale urody, i tylko jedną stopę miał niekształtną. By szpetność tę zakryć, nosił obuwie z długiemi kolcami w kształcie szponów. Za tym przykładem poszła najprzód szlachta, a później i mieszczanie. Według podania *Orderyka Vitalis* (około roku 1140) zaprowadził obuwie tego rodzaju najprzód Hrabia *Fulco* z *Anjou* (1098) we Francji *quia pedes habebat deformes* (gdyż miał nogi niekształtne). W bitwie pod Nicopolem miała zbrojna szlachta francuzka długie na dwie stopy końce u obuwia, lecz podczas utarczki z *Bajazetem* poodcinali, chcąc mieć nogi wolniejsze. Od dawniejszego już czasu potępiali angielscy i francuzcy Biskupi niedorzeczny ten zwyczaj; rzucali nawet i klątwę, lecz i to nie wiele pomogło. Za panowania *Karola VIgo*

Króla Francuzkiego, ustała zwolna i ta moda. W Anglji zakazał jej Król *Edward IVty* roku 1464 pod karą 20 solidos. Najdłużej noszono obuwie takie podobno w Niemczech, jak się to okazuje z drzeworytów Michała *Wolgemuth* i innych mistrzów. Jakoż jeszcze i roku 1710 nosiła młodzież obuwie z długiemi nosami zakrzywionemi u góry, a nawet z końcem XVIIIgo i jeszcze na początku XIXgo stulecia utrzymywała się po części taka moda. — Przed czterema tygodniami sprzedano na pewnej licytacji xiążek w Londynie między innemi osobliwościami także autograf *Szekspira;* był to kontrakt sprzedaży domu z własnoręcznym podpisem tego poety i trzema innemi jeszcze podpisami. Cena domu wynosiła 140 fst:. Autograf zachowany w najlepszym stanie, podano na licytację za 100 gwineów; miłośnicy takich osobliwości dawali z początku 50, ale w końcu wpędzono cenę na 300 gwineów (3150 złr. m. k.). Prócz tego sprzedano kilka sonetów *Szekspira* za 4, 1625 i 147 gwineów, pierwsze wydanie *Hamleta* z 1607, drugi exemplarz za $24^1/_2$ fst:, a dramat *Romeo Julja*, wydany jeszcze za życia autora, za 1609 gwineów.— W końcu upłynionego roku ukazały się w Północnej Ameryce znaczne plamy na Słońcu, a że plamy tego rodzaju są oznaką, a raczej mają być wróżbą ciepłych lat, ogłaszają dzienniki tę ciekawą wiadomość. »Jeszcze dnia 12go Grudnia, pisze dziennik *Charlestowne Courier*, i śladu takich plam nie było, ale już dnia 14go Grudnia były tak widoczne, że przez kolorowe szkło dały się dokładnie rozpoznawać. Główna plama miała wówczas 40,000 mil w przecięciu, była prawie trójkątna, a na krańcu penumbry widziano cztery do pięciu większych i jeszcze kilka małych obłoczków czyli słonecznych pochodni w kształcie plamek i smug. A gdy przecięcie tej plamy było pięć razy większe od średnicy Ziemi, musiała być plama więcej jak sześć razy większa od powierzchni Ziemi, i piętnaście razy większa jak cała zamieszkana przestrzeń Ziemi. Ponieważ ta plama znajdowała się na zachodnim krańcu Słońca, więc była widoczną tylko przez ośm dni.« — Pewien poczciwy staruszek mówił często, że chciałby dowiedzieć się o jakim kraju gdzie nikt nie umiera, bo poszedłby tam zakończyć swoje życie.

S Z A R A D A.

Trzecie i *pierwsze* miasto, pływa *trzecia druga*,
Wszystkie także pływają — Szarada niedługa.
(Zeszła Szarada, *Senes*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borzysławski Adolf Ob: z Dąbrowy nr 625; Kraszewscy Emijan i Piotr Ob: z Kobrynia nr 634; Radoliński Stan: Ob: z Złotnik nr 414; Rzewuski Aug: Oby: z Bądkowa nr 634; Słupecki Wład: Ob: z Sobień nr 625.

Wyjechali: Brzezińscy Witold i Konst: Ob: do Bełżyc; Dłuski Romuald Ob:, i Dramiński Edw: Ob: do Gozdu; Sicheń Tad: Oby: do Gub: Grodzieńskiej; X. Sierakowski Anicet Prowincjał Zgromadzenia XX. Kapucynów do Nowego Miasta.

Przyjechali koleją żelazną: Faltin Herm: Ases: Koleg: z Drezna nr 414; Moniuszko Stan: Art: Muz: z Paryża nr 634; Xiężna Obolenska Darja Żona Rz: R. S., i Pogozew Regestrator Kolegjalny z Paryża nr 1.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 14. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0 (Przybywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Hugonoci*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 2 (14) Lipca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.